

200.000 zł. ze skarbku krajowego) asygnowano dotąd powiatom 624.000 zł., zostaje jeszcze 178.000 zł., zaś z kwoty 400.000 zł. na zapomogi (300.000 zł. ze skarbku państwa, a 100.000 zł. ze skarbku krajowego) asygnowano 323.150 zł. — zostaje 76.850 zł., z czego jednak wskutek paru uchwał sejmowych, zalecających sejmowi specjalne zasiłki z tego funduszu potrącić trzeba około 15.000 zł., tak, że jest już w dziale zapomogów do rozporządzenia tylko 61.000 zł.

Uchwalono przez Wydział krajowy w wtorkowym posiedzeniu kwota 2.250.000 dalszego zasiłku na ratunek rolników od klęski nieurodzaju, obliczoną jest jako potrzeba minimalna. Obliczono ją na podstawie sprawozdań władz rządowych i autonomicznych, redkując, iż należy dotknąć tym klęską rolnikom dawać zasiłki: 1) na paszę dla przezimowania resztek inwentarza — 2) na ziarno na zasiew — 3) na żywność dla głodnych — 4) na intensywnie prowadzenie robót publicznych. Z żądanej kwoty przeznacza resztę Wydział krajowy 150.000 złr. na pożyczki dla małych właścicieli tabularnych i dzierżawców, którzyby w wyjątkowej byli potrzebie, z reszty zaś wnosi, aby 1.4.0.000 zł. było dane jako bezprocentowa pożyczka a 700.000 złr. jako zapomoga dla właścicieli a częściowo i na roboty publiczne.

Prócz tego podnosi Wydział krajowy w swej odezwie także i wszelkie inne sprawy, będące w związku z akcją ratunkową i z niedostatkami paszy i ziarna — a mianowicie: sprawę ulg podatkowych i zaniechania egzekucyj — sprawę uwolnienia od cla zbożowego kukurudzy, owsa, jęczmienia i żyta, sprowadzonych w celach akcji ratunkowej — dalej potrzebie dostarczenia większej niż dotąd ilości soli spożywej — sprawę eksploatacji soli potasowych w Katuszu, tudzież zniżenia taryf kolejowych od przewozu sztucznych nawozów — na koniec potrzebie zwiększenia zwykłych dotychczasowych subwencji rządowych na cele rolnicze a zwłaszcza na podniesienie chowu bydła, ażeby w ten sposób pomógł do rychlejszego zapewnienia ran, jakie zeszłoroczna posucha naszemu rolnictwu na czas dłuższy zadała.

Sprawa ulg cłowych dla zagranicznego zboża, przeznaczanego dla złagodzenia klęski głodowej w Galicji, była także przedmiotem rozpraw na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego. Poseł Klucki zasięgnąwszy wiadomości w ministerstwie, doniósł Koło, że przyzwolenie rządowe w tej mierze jest w toku, i że ulgi wypadną w myśl petycji galicyjskich Ił handlowych, podobnie, jak to się stało w swoim czasie w Tyrolu i dla zboża, sprowadzanego przez Izby handlowe lub gminy.

Spisek w Sofii

Wykrycie spisku w Sofii przeciw ks. Ferdynandowi brzmia jak jakiś usten z sensacyjnego romanu. Oto szczegóły, tak, jak je donoszą *N. W. Tagblattow*.

Był to d. 1 bm., o godz. 7 wieczorem, przed balem dworskim, który się miał odbyć w książęcym konaku. Książę Ferdynand w zwykłym otoczeniu zasiadł do obiadu. Wstąpił już drugie danie, gdy przyszedł petyncja służby adjutant przybyłszy, usprawiedliwiający swe opóźnienie. Siadłszy, zapytał sąsiada, dlaczego nie ma przy stole rotmistrza Markowa. Odpowiedziano mu, że Markow nie był zaproszonym, i że w ogóle od dwóch miesięcy w konaku się nie pojawiał. „To dziwne — rzekł adjutant — gdyż mógłbym przysiąc, że przed chwilą spotkał w przedsiönku, jak z konaku wychodził”.

Rozmowie tej przysłuchiwał się z uśmiechem książę i zapewniał, że to przywidzenie, gdyż obok zgromadzonych przy stole nikt inny nie mógł przebywać w konaku. Gdy jednakże adjutant z należytym respektem lecz z całą stanowczością upierał się, że się nie myli, polecił książę wypytać trzymającego straż gwardzystę, kamerdynera i strzelca przybojnego, czy kogo obcego nie widzieli.

Oni zaprzeczyli. Zawołano więc jeszcze żołnierza stojącego na warcie do sali, kazano mu się przylgnąć do wszystkich obecnych i oświadczyć, czy oprócz nich wchodził kto do konaku lub wychodził. I ten, przylgnąwszy się uważnie wszystkim uczestnikom obiadu, zeznał, iż nikogo obcego nie widział.

Zaczęto więc drwić z adjutanta, że widnie duchy, gdy went komendant straży pacyowej, a zarębowawszy co adjutantowi obaj opuścili salę jadalną. Po kilku minutach wrócił adjutant z raportem, że jakiś oficer mocno załorowany, pragnie samemu księciu złożyć jakieś ważne zeznanie.

Skutkiem tego książki, w towarzystwie Marynowa, Markowa (innego) i Dobnera udali się do apartamentów, gdzie zatrzymano zarządkowego oficera. Przysłuchiwał go tu szef sztabu jenerałego pułkownika Petrow. Oficer był porucznikiem pułku książęcego, młodszy miał na sobie nola-miony i nie w porządku, był bladej i objawiał w ogóle pewne pomieszanie, a zeznał, że przybywszy z Filipopolu do Sofii bez urlopu, celem zaciągnięcia pożyczki na zaspokojenie długu honorowego, podsłuchiwał mimowoli narady sniskowych, dotyczących do zamordowania „Szawab” — pod którą to nazwą hr. Ferdynanda rozumiano. Przypadek zdarzył się porucznikowi, szukając w koczarskich kolegi, który mu był na pośrednika w załatwieniu pożyczki potrzebnej, poszedł na ustę do kłozetu położonego tuż koło tej „sali dla nauk teoretycznych”, i zjadł, wspiąwszy się ku okienku, matowem szkłem zaopatrzonemu, styszał, jak się spiskowi do uderzenia na konak tej jeszcze nocy ostatecznie umawiali. Wedle tego, co słyszał, mieli z naderaniem godziną 12 o północy wyruszyć dwie kompanie piechoty i obsadzić konak, dwa zaś szwadrony jazdy miały zamknąć place i ulice wiodące do konaku, nadto trzecia bateria I. pułku artylerji miała zatoczyć cztery działa wylotami przeciw konakowi. Dla uniknięcia hałasu miano kopyta koniom owinać szmatami, a koła lawet powrotałami słoni.

Przyjmowano też zeznanie porucznika z pewnym niedowierzaniem, gdy rzekł wszakże iż słyszał również wymieniane nazwisko rotmistrza Markowa i że mówiono: „Znają go w Konaku jak rękę psa, zna on tam wszystkie przemyślni, pódzie i druty od telegrafów poręczają” — zastrzyżła się uwaga balających. Adjutant pobiegł natychmiast do gabinetu księcia i wkrótce wrócił przeżony i bladej z doniesieniem, że druty telegraficzne istotnie poręczają.

Rzecz zaczęła więc być bardzo poważna. Uwiadomiono natychmiast ministrów Stambułu i Mntukurwa i urządzono zasadzki, ażeby winnych aresztować. Markowa schwytano, gdy wracał do domu i znaleziono przy nim notatkę z nazwiskami

i cyframi, oraz połowę rozdartego biletu wyzto-wego redaktora Ryzowa, na której stały wyrazy: „Oddawca drugiej połowy dostarczy wam fundusze i powie hasło”. Czatuowano zatem na tego posłańca, i schwytało człowieka w mundurze wachmistrza kawalerji, który miał przy sobie świstek z napisem „Urunow” (stracony komendant Ruszczyka) oraz 7800 franków w rulonach napoleondorów i w woreczku z 10 frankowemi sztukami.

Posłaniec miał również wystawiony już, lecz nie podpisany kwit na 10.000 franków i zeznał, że go posyła major Panica.

To dało doniośle powód do dalszych aresztowań, które jeszcze tej nocy przedsięwzięto. Z pomiędzy samych służby pałacowej zostali uwiezieni i oficer, i podoficer, i wachmistrz gwardji przybojnej, i żandarm, dwaj żołnierze i jedna osoba z służby cywilnej. Stambułow rozwinął nadzwyczajną energię i bystrość w rozwikłaniu sieci spiskowej, a ks. Ferdynand okazał miał nadzwyczaj zimną krew wobec tych wszystkich wypadków. Bał dworski nie tylko nie został odwołany, lecz książę sam dając z jednej strony rozkazy aresztowania, wydawał także polecenia co do urządzania balu, wziął w nim obojętnie udział i nie dał po sobie ani na chwilę poznać, iż wie, że grożą mu sztylety skrybtołów.

Obecnie donoszą tylko o wydaniu ścisłych bardzo środków ostrożności. Stambułow zawiaduje obojętnie prefekturą policji, obawiając się obecnie powierzyć komukolwiek tej funkcji, gdyż przyjaciel, był prefekt, zdradził go. Straż wojskowa strzeże dzień i noc domu Stambułowa. Oficerowie załóg Burgas, Warna, Ruszczuk, Widdia, Tirnowa i Filipopolis, zostali wezwani do złożenia ponownej przysięgi wierności. Z Sofii wydano 500 ludzi załogi, a powołano innych z prowincji. Straż w konaku zmieniają jest co dwie godziny, a komendant jej mianowany bywa przed każdą zmianą, na dworcu kolei obozuje kompania wojska, i strażie żużeniane są co godziną. Cudzoziemcy oddają paszporta i składają deklaracje względem celu przyjazdu i pobytu.

Srodki te ostrożności spowodowane są potrzebą uzupełnienia śledztwa przeciw spiskowcom. Nie ma jednakże zgola stanu obłożenia. Ludność cała nie wiedziała w ogóle o spisku, gdyż zamach miało wykonać kilkunastu ludzi z pomocą wojska.

Proces wadowicki.

Pytania przedłożone sędziom przysięgłym obejmują 42 arkuszy autografowanych, na których spisano 343 pytań w ogóle; między innemi 277 pytań głównych. Dziś we czwartek obrońcy poczynili wniośki ośnośnie do poczynionych przysięgłym pytań. A jutro rozpocznie się wywód zastępcy prokuratora Dr. Ogiewskiego.

Pytania ułożone są chronologicznie i dotyczą przedewszystkiem zarzucanych oskarżonym oszustw ze szkoda ponad 300 złr. przed otwarciem agencji, to są pytania główne 1, 2 i 3. Obejmują Juliusza Neumana, Szymona Herza i Juliusza Löwenberga.

Dalsze pytania główne również obejmują czas przed otwarciem agencji i dotyczą gwałtu przez wymuszenie (§ 98 a i b) oraz gwałtu przez ograniczenie wolności osobistej (§ 93). Są to pytania główne: 4, 5 i 6, a dotyczą Szymona Herza i Juliusza Löwenberga.

Pytania główne 8 i 9 ośnośnie do Juliusza Neumana opiewają na współwinnę w zbrodni oszustwa w § 5 i 197.

Pytanie główne 10 obejmuje Stanisława Halatkę co do współwiny w oszustwie, tegoż samego dotyczy pytanie główne 11 o współwinnę w zbrodni gwałtu publicznego.

Pytanie główne 12 rozpoczyna okres istnienia agencji Klausnerowsko-Herzowskiej i opiewa na zbrodnię oszustwa, mianowicie: czy Jakob Klausner winnym jest, że trudniąc się w okresie czasu od miesiąca kwietnia 1887 do 24. lipca 1888 r., jako wspólnik urzędowej w miesiącu kwietniu r. 1887 w Oświęcimiu agencji angielskiego Towarzystwa żeglugi parowej „The Cunard Steam Ship Company Limited” z siedzibą w Liverpoolu, oraz niemieckiego towarzystwa żeglugi parowej „Hamburg Amerikanische Paketfahrt Actiengesellschaft” z siedzibą w Hamburgu, sprzedaż biletów okrętowych, względnie tymczasowych kart przyjęcia na okręty z Hamburga do Ameryki kursujące, jak w ogóle udzieleniem w podróży i pośrednictwem w wysłaniu podróży do Ameryki w zamiarze wyrządzenia tymże szkody majątkowej w wysokości kwotę 300 złr. przenoszącą oraz przysporzenia sobie nieprawnych zysków i korzyści, ośnośnie jest fałszywymi pozozy, wprowadził ich w błąd przez podstępne przedstawienia i czyny, a względnie podstępami czyni i przedstawieniami z ich niewiadomości lub błędów korzystał i wyłudził od nich sumy kwotę 300 złr. przenoszącą, przez co szkódę w tejże wysokości im wyrządził.

Tak samo brzmi 13 pytanie główne co do Herza, 14 pytanie główne co do Löwenberga, 15 pytanie główne co do Artura Landaus, 16 pytanie główne co do Landnera.

Współwiny w zbrodni powyższymi pytaniami objętego oszustwa dotyczą pytania 17 główne ośnośnie do Stanisława Halatkę, 18 główne do Marcellego Iwanickiego, 19 główne do Edwarda Zopotha, 20 główne do Herscha Zeitzingera, 21 główne do Adama Kosteckiego, 22 główne do Juliusza Neumana, 23 główne do Modla Sadgera, 24 główne do Franciszka Krasuskiego, 25 główne do Wolfa Einhora, 26 główne do Bernarda Wasserberga, 30 główne do Enoch Seklera, 31 główne do Jana Książarczyka.

Pytania główne od 32—38 włącznie opiewają na zbrodnię oszustwa nad kwotę 25 zł. i odnoszą się do Natana Kupermana, Hermana Wehla, Salomona Barbera, Manelego Laufera, Wilhelma Winzera, Michała Rudawskiego i Hermana Herschlowitza.

Z pytaniami głównymi 39 wprowadzoną jest zbrodnia gwałtu publicznego, przez wymuszenie z § 48 a i b. Brzmi ono: Czy Jakob Klausner winnym jest, że w okresie czasu od miesiąca kwietnia 1887 r. do 24. lipca 1888 r. jako wspólnik wymienionej w pytaniu głównym 12 agencji, celem zmuszenia wysyłanych przez tę agencję podróży do Ameryki do zakupu kart okrętowych, względnie kart przyjęcia na okręty z Hamburga do Ameryki kursujące, w rzeczonej agencji, jak w ogóle do uskutecznienia podróży do Ameryki za pośrednictwem rzeczonej agencji, a więc, aby ich zmusić do świadczenia na osobach ich rzeczywiste gwałtu się dopuszczać lub naruszeniem ich na wolności albo własności zagrozić, które to zagrożenie ze względu na stosunki i osobisty stan zagrożonych, oraz ze względu na ważność zagrożonych z tych skutków wzbudzić w nich mogły uzasadnione obawy.

Do pytania tego przyłącza się pytanie dodatkowe: Czy szkoda z wymuszonego świadczenia, pytaniem 39 objętego, kwotę 300 zł. przynosi?

Tak samo brzmi: pytanie główne 40 i dodatkowe (Szymon Herz); główne 41 i dodatkowe (Juliusz Löwenberg); główne 42 i dodatkowe (Artur Landau); główne 43 i dodatkowe (Abraham Landner); główne 44 i dodatkowe (Herman Zeitzinger);

główne 45 i dodatkowe (Edward Zopoth); główne 46 i dodatkowe (Marcel Iwanicki); główne 47 i dodatkowe (Markus Sadger); główne 48 i dodatkowe (Stanisław Halatek); główne 49 i dodatkowe (Majer Parber); główne 50 i dodatkowe (Józef Schönher); główne 51 i dodatkowe (Salomon Ehtlich); główne 52 i dodatkowe (Franciszek Krasuski); główne 53 i dodatkowe (Wolff Eichhorn); główne i dodatkowe 54 (Bernard Wasserberg); główne 55 i dodatkowe (Enoch Sekler); główne 56 i dodatkowe (Natan Kupermann); główne 57 i dodatkowe (Herman Mehl); główne 58 i dodatkowe (Salomon Raber); główne 59 i dodatkowe (Manele Laufer); główne 60 i dodatkowe (Wilhelm Winzer); główne 61 i dodatkowe (Michał Rudawski); główne 62 i dodatkowe (Bernard Knappermann); główne 63 i dodatkowe (Jan Książarczyk); główne 64 i dodatkowe (Baruch Band); główne 65 i dodatkowe (Józef Baklarz); główne 66 i dodatkowe (Franciszek Baranek); główne 67 i dodatkowe (Marcin Hodur); główne 68 i dodatkowe (Jan Sternal); główne 69 i dodatkowe (Józef Czurwik); główne 70 i dodatkowe (Józef Barni); główne 71 i dodatkowe (Jan Klaja); główne 72 i dodatkowe (Mojżesz Schlamowitz); główne 73 i dodatkowe (Józef Glaser); główne 74 i dodatkowe (Percet Karger); główne 75 i dodatkowe (Józef Thieberger); główne 76 i dodatkowe (Jan Widuch); główne 77 i dodatkowe (Karol Schram); główne 78 i dodatkowe (Adam Kostecki); wreszcie pytanie główne i dodatkowe, tak samo brzmiące, jak przytoczone powyżej 39, pytanie od 79 do 91 włącznie, obejmujące konduktorów.

Pytanie główne 92 opiewa na współwinnę Juliusza Neumana w zbrodni gwałtu publicznego z § 98 a i b.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 13. lutego.

* **Mianowania.** Rada szkolna krajowa zamianowała Szymona Pycha, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Mickiszu nowym; Maksymiliana Koczowski, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Dojazdowie; Józefa Parczyńskiego, stałym nauczycielem II szkoły etatowej męskiej w Krakowie.

* **P. Otto Hauser** od kilku tygodni jest chory; przed kilkoma dniami odbyło się konsylium, złożone z sześciu lekarzy, które orzekło, że na razie pacjenta nie może opuszczać Lwowa, aby się udać na podnie. P. Hauser nie mógł również udać się na ślub swej wnuczki hrabianki Lubieńskiej z panem J. Morawskim, który się odbył dnia 6 bm. w Czeszochowie. Przy żoń chorego czuwała małżonka i córka hr. Lubieńska, a onegdaj przybył z Wiednia syn Witold Hansner, wicesekretarz w ministerstwie sprawiedliwości.

* **Jubileusz Gersona.** Uczestnicy spółki artystów malarzy i rzeźbiarzy w Warszawie, na zebraniu onegdajszym w salonie artystycznym przy ulicy Nowy-Swiat, składali profesorowi Gersonowi życzenie z powodu jubileuszu, na pamiątkę którego postanowili wydać swoim kosztem dzieło p. t. „Sztuka w zastosowaniu do rzemiosł”, skrócone przez jubila.

* **Henryk Stenradzki** w porozumieniu z dyrektorem Towarzystwa sztuk pięknych przeznaczył do chód z jednego dnia wystawy we Lwowie swego obrazu „Erne w Eluzie” na cel dobroczynny, który wskazał prezydent miasta. P. Mochnacki obraz jak ten dzień sobotę dnia 15. bm. i przeznaczył do chód na rzecz „dobrego miasta”.

* **Aleksander Poradowski** zmarł 7. bm. w Brucksi. Sp. Poradowski urodzony w r. 1836 na Białorusi, był przez długi czas jenerałem Poradowskim wychowawcą w tej sekcji wojskowej, która służyła w tak zw. lit-wskich pułkach rosyjskich, marzyła zawsze o walce o Polskę. Jako junkier wojska rosyjskiego, stacjonowanego w Warszawie, był na salona Paszkiewicza, jako rotmistrz skwitował jednak że służył wojskowej w r. 1861 a z początkiem roku 1863 stanął w pierwszych szeregach powstańców.

Służył w powstaniu do końca r. 1863, jako dowódca oddziału pod przybranym nazwiskiem, aby li-czej rodziny, w Wilnie pozostał, nie narażał na prześladowanie, a w r. 1864 po krótkim pobycie w Dreźnie znalazł się, jak tytuł inny, w Paryżu, wobec konieczności zarabiania na chleb powszedni, w ciężkich warunkach bytu. Sp. Poradowski był zawsze nader chętny w niesieniu pomocy rodakom, a dom jego był zagranicą ogniskiem polskiego towarzyskiego życia. Ożeniony w r. 1870 z panną Małgorzatą Gachet w Brucksi, przyjechał do Galicji, gdzie był urzędnikiem w galie. Banku kredytowym we Lwowie. W r. 1883 powrócił do Brucksi.

Małżonka jego jest znaną autorką francuską i umieszcza niedawno temu w *Revue des Deux Mondes* powieść z życia ludu polskiego, która pojawiła się w Warszawie w przekładzie polskim.

* **Zmarli.** Michał Trojński, emerytowany starszy komisarz straży skarbowej, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, a przez ostatni lat dziesięć przewodniczący filii Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, zmarł w Krakowie w 80 r. życia. Zmarły przez cały przebieg życia umiał sobie jednak zaciągnąć charakter i ludzkością powściągnąć sympatię i szacunek, a kiedy w r. 1863 stał skarbową używaną była do aresztowań, pełniąc przykry swój obowiązek Sp. Trojński, osadził o ile mógł smutną dolę nieszczęśliwych i zaskarbił sobie w wielu niezapomnianą wdzięczność.

Ks. Józef Szczawiński, gk. proboszcz w Kołomyżach, pow. dobroliński zmarł w 71 r. życia a 45 kapłanstwa.

W Brodach zmarł dr. Krystjan August Voigt, emer. profesor anatomji na wszechświecie wiedeńskiej, w 81 r. życia.

Ks. Sylwester Stusiewicz, paroch w Olszanach zmarł tamże w 61 r. życia.

* **Powiększenie personelu sędziowskiego** nastąpić ma w połowie marca. *N. Reforma* dowiaduje się, że prezydent p. Zborowski przedstawił ministerstwu projekt dalszego powiększenia personelu z powodu ustawy propinacyjnej, która agendy sądów obzrymno zwiększyła.

* **Popis uczniów** szkoły towarz. gimn. „Sokół” we Lwowie odbył się onegdaj we własnej sali towarzystwa przed licznie zebraną publicznością poci oboga.

Zgromadzonych powitał p. Fischer, w orszaku członków tow. w skolich strojach, gorącymi słowami, wykazując cele i dążności szkoły tow. w kierunku wychowania ciała i ducha u młodzieży, powierzonej jej pieczy i dziękując równocześnie za sympatję towarzystwu okazaną.

Ściśle według programu nastąpiły ćwiczenia wpraw maulich, bo od 6 do 12 lat liczących, którzy wykonawszy pochód ustawili się w ósemkowej kolumnie do ćwiczeń wolnych, a przerobiwszy takowe z werwą rozeszli się do ćwiczeń na przyrządach. Dwa zastępy ćwiczyły na drabiniach pionowych, dwa zaś na poziomych drążkach. W końcu przytąpili do zawodów. Dwa zastępy najmniejszych rywalizowały we wspianiu się na żerdziach, dwa zaś w skoku w wyż o lepsze. Zwycięzcami zostali: Gwiazdoki Adam, Rozwadowski Jerzy, Tirganek Bolesław i Ku-

żackowski Tadeusz, na pochwałę zasłużyli: Głodziński Fr. Tranda Zł., Blum St. i Franke M.

Pożem pod komendą p. profesora Tyblewicza wkręczyli do sali uczniowie starsi (od 12 lat wyżej), a po krótkim pochodzie ustawili się w kolumnę, wykonali z precyzją pięknie ułożone ćwiczenia wolne. Następnie ćwiczyli na przyrządach: dwa zastępy na koniu wszszar ustawionym, dwa zaś na poręczach. Po ukończeniu tychże ćwiczeń przystąpiono do zawodów: w skoku w wyż. we wspianiu się i w podnoszeniu ciężaru 35 kg wążącego. Po zwycięstwie zwyciężyli: Klak Felician, Franke Jan i Rieseher Włodzimierz, na pochwałę zasłużyli: Terlecki Z., Borkowski J., Haczewski H., Zipser, Bierer i Małobęcki.

Na zakończenie odbyły się zawody w ćwiczeniach na drążku poziomym, do których się zgłosili najstarsi i najwydłużeni uczniowie towarzystwa. Współzawodnicy musieli wykonać dwa ćwiczenia obowiązkowe, trzecie zaś było dowolne. Walka była gorąca, a zawodnicy wywoływali podziw w zgromadzonych swą śmiałością, siłą i zręcznością. Zwyciężyli: Motylewski Ksawery i Bojarski Kujetan, na pochwałę zasłużyli: Rychter Tadeusz i Piasecki Edward.

Wszystkie zwycięzcy otrzymali w upominku stosowne i piękne w książkach podarki.

Całość popisu wypadła bardzo korzystnie i po zestawieniu nader miłe wrażenie u widzów, którzy też nie szczędzili młodemu pokoleniu sokolemu sutych oklasków. Wydziałowi towarzystwa jako też nauczycielom należy się gorąca publiczna podzięką.

* **Subwencje.** Wydział krajowy udzielił tytułem bezwzględnej subwencji wydziałowi powiatowemu we Lwowie 2060 zł. na budowę drogi gminnej z Jaryczowa do Podliskich małych a wydziałowi powiatowemu w Striju 3000 zł. na dalszą budowę drogi gminnej Strij-Zurawno.

* **Stowarzyszenie kobiet** czeskich wystawiało 11. b. m. do Rady państwa petycję o przypisanie kobiet do odbywania studiów uniwersyteckich.

* **Dar.** Cesarz udzielił z prywatnej swej składowi gminie Dubieko, w powiecie przemyskim, na nabycie potrzebnych rekwiizytów ogniowych dla tamtejszej ochotniczej straży ogniowej, zapomogę w kwocie 80 złr.

* **Dla wysłużonych podoficerów** należących do obrony krajowej, będą sporządzone osobne listy by w razie potrzeby mogli być użyć natychmiast.

* **Młodzież politechniczna i dublańska** przeznaczyła na zapomogę dla dotkniętych nieurodzajem właścicieli powiatu ropczyckiego 175 złr. 50 ct., które wysłane zostały na ręce poci Wojciecha Stręka. Nadto na fundusz sprowadzenia zwłok Mickiewicza ofiarowała 50 złr.

* **Ruski komitet** głodowy ukonstytuował się 10. bm. wybierając prezesem B. Didykowego, zastępcami ks. Malinowskiego i dr. Dobrzańskiego sekretarzami L. Ropickiego i Monczalskiego, kasjerem Łaholę, a kontrolorem Nyczaję. W skład komitetu prócz wymienionych osobistości wchodzi: Audykowski, ks. Borysiewicz, ks. Bilinkiewicz, Winokowski, ks. Delkiewicz, Derko, Duda, Ilewicz, Klemertowicz, dr. Kniekiewicz, ks. Kostecki, dr. Krzyżanowski, Kurbas, dr. Lityński, radca Lityński, W. Łucyk, T. Łucyk, Markow, dr. Myszkowski, dr. Pawlenki, ks. Pawlików, ks. Pakiż, Pełech, ks. Patruszewicz, Polanski i dr. Sawicki. Komitet rozdzielił się na dwie sekcje, jedna dla zbierania zapomog (prezes dr. Dobrzański, druga zaś do rozdzielania (prezes ks. Pakiż).

* **W sprawie datków na rzecz mistrza Jana Matejki.** W styczniu ubiegłego roku liczne grono obywateli wydało odezwę, nawołującą do składania dobrowolnych datków celem zebrania sumy, która by imieniem kraju złożoną została mistrzowi Matejce w uznaniu jego zasług dla społeczeństwa. Zajmujący się tą sprawą żądali, aby datki jednej osoby nie przekroczyły kwoty jednego zł. W sprawie tej p. Konrad Wentz ogłasza:

„Rok upłynął od ogłoszenia powyższej odezwę we wszystkich dziennikach krajowych, a dotychczas małą bardzo liczbę arkuszy składkowych wraz z zbieranymi datkami komitetowi wrócono — przypominając zaś należy, że w ciągu minionego roku wzrosty jeszcze zasięgi mistrza Matejki względem naszego kraju, albowiem przez cały prawie ten rok poświęcił on swój znakomity talent i mozną pracę przy odnowieniu i przyozdobieniu wspaniałego kościoła N. P. Marii w Krakowie. Imieniem tedy całego komitetu ponawiając wezwanie do składania dobrowolnych datków na cel wskazany, upraszam imieniem komitetu osoby upoważnione, aby raczyły tem się zająć gorliwie i rychło nadesłać zebrane datki z ośnośniami arkuszami do komitetu na ręce redpisanego”.

* **Dzieleobójstwo.** Przed kilku dniami znaleziono w rzeczce między Stradcem a Małczykami, zwłoki jednorocznego dziecka płci męskiej. Z dzieckiem ten widziano poprzednio Panikę Maksymiszyn, właścicielkę z Wielkopola, powiatu gródzkiego, którą też aresztowała żandarmierja w Pożyczu janowskim, na zabawie weselnej. Przytrzymała, która jest zamężną i matką dwojga dzieci, zeznała ostatecznie, że otrzymała to dziecko od Laji Münz, sługi we Lwowie pozostającej, w celu pobawienia go życia, za co jej takowa przyszkła 4 zł. i a conto dała jej 40 ct. D. 9. bm. Paranka udaje się na wspomniane wesele, zadusiła biedne dziecko chusteczką, poczem trupa wrzuciła do rzeczki. Żandarmierja przy tej sposobności skonstatowała, że okropna ta kobieta trudniła się od dawna takim zbrodniczym rzemiosłem, gdyż już szesnastoro w wyżynieniu przyjętych Niemowląt u niej zmarło. Ubiegłej nocy wyszła też żandarmierja matkę zamordowanego dziecka, która jednak nie przyznaje się do zbrodni.

* **Stan powietrza.** Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi d. 13. lutego o godzinie 12. w południe:

W ubiegłej dobie, licząc od 12 godz. w południe d. 12. bm. do 12. godz. w południe d. 13. bm., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2,7), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (95% wilg. względn.), opad nie było.

Srednia temperatura doby była — 6,2°C, najwyższa — 4,0°C wczoraj po poł., najniższa — 8,0° w nocy.

Uwaga: Wczoraj do godz. 9. wieczór była piękna pogoda, poczem niebo się zamgłodzi.

Żniżka barometryczna 750—755 mm. znajdowała się w Irlandji; wyższa 780—775 w Inflantach, żniżka drugorzędna utworzyła się w Turcji.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 9 godzinie rano 771 mm. Barometr opadał.

Prognoza na dobę następującą od 12. godz. w południe d. 13. bm. do 12. w południe dnia 14. bm.: Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2,4); srednia temperatura doby podniesie się do — 5,0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza będzie zmiana; opad: śnieg nieznaczny. Mglisto.

* **Jutro d. 14. lutego: św. Walentego.** — św. Stryt. Hosp.

— Z Zagrzebia donoszą pod d. 11. bm. Dziś rozpoczęła się rozprawa karna przeciw markizowi

Stroziemu oskarżonemu o sprzeniewierzenie 8.773 złr. popełnione na krzywdę teatru narodowego, którego Strozi był kasjerem. Oskarżony w zupełności przyznaje się do winy.

— **Synobójca.** W Preszburgu zastrzelili 70-letni, zamożny właściciel ziemski M. Karacsonyi własnego syna. Powodem było nielubieżne obojędzenie się tego ostatniego do ojcem. Przed kilku tygodniami młody Karacs nyl ożenił się. Ojciec dał mu wówczas całą swą posiadłość, z warunkiem, iż rodzicom płacić będzie rentę. Synalek jednak netylko renty nie płacił, netylko odmawiał wszystkiego rodzicom, lecz nadto zgnęał się nad nimi, a w końcu wypędził ich z swego domu. Wówczas to starzec wystrząsał z flinty położył go trupem Nieszcześliwego ojca, który cieszył się ogólnym szacunkiem, wydano w ręce władzy.

— **Brak węgla.** Wskutek ustawicznie powtarzających się zmów robotników w kopalniach węgla w Niemczech, Belgji, Francji itd., brak węgla daje się coraz dotkliwiej uczuwać tamtejszym fabrykom, a brak ten według przybliżonego obliczenia wynosi obecnie przeszło 20 milionów ton. Wskutek tego popyt na węgiel w naszych kopalniach na Śląsku ożywił się niesłychanie i kopalnie te otrzymały znaczne zamówienia na dostawę węgla do Niemiec.

— **Pani Carette,** niegdyś lektorka cesarzowej Eugenji, opowiada w swoich pamiętnikach, wydanych w tych dniach w Paryżu (Ollendorf, 1890), swoje wrażenia z poznania ówczesnego hrabiego Bismarka, a dzisiejszego księcia kanclerza niemieckiego. Było to w r. 1867, podczas pobytu króla pruskiego na ówczesnej wystawie paryskiej. Z okazji tej cesarz Napoleon wydał wielki bal w Tuilleries, na którym, obok króla pruskiego, był naturalnie także hr. Otto Bismark. „Podczas kotyłona — opowiada pani Carette — przyszła mi myśl poprosić do tańca hr. Bismarka, który z jednego końca sali przylgnął się tańcem. Odszukałam go tedy i zbliznąję się doń, ofiarowałam mu piękny bukiet różany, co właśnie miało zaproszenie oznaczać. Jak zwykle bowiem w kotyłonie, damy wybierały sobie tancerzy. Hrabia, zwracając już wówczas powszechną na siebie uwagę, zrozumiał natychmiast zaproszenie, i podając mi ramię, pociął się z mną w taniec, przebijając się zgręnie przez zbitą masę tancerzy. Tancerza mego, który już wówczas tak potężny miał głos we wszelkich sprawach europejskich, natychmiast zauważył: ubawilo też to zarówno obecnych monarchów, jak i w ogóle całe towarzystwo, każdy bowiem dziwił się, iż Bismark zechciał mięszać się jeszcze między młodzież. Odprowadziwszy mię napowrót na miejsce, wyjął hrabia z ofiarowanego mu przeze mnie bukietu najpiękniejszą różę i wręcając mi ją, rzekł: „Zechce może pani zachować to na pamiątkę ostat

DROBNE OGŁOSZENIA.
po cenie od wyrazu.

POSZUKUJE się pomieszczenia, złożonego z 6 lub 7 pokoi z 2-ma kuchniami, jasnego i suchego, niedaleko od śródmieścia. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Administracji „Gazety Narodowej.”

EKONOM

żonaty, bezdzietny z 13-letnią praktyką, z świadectwami dłuższego pobytu na miejscach, obecnie na posadzie, na której i kierownictwo gorzelnii prowadzi, poszukuje od 1 kwietnia r. b. innego miejsca. Łaskawe oferty proszę pod „Ekonom” Gorzelnik post. rest. Ryglowa. 1290

KAWĘ

w doborowych gatunkach polecam najtaniej rozsełam franc. w woreczkach 5-kilowy: Santos zółta pospolita „ 8- „ 8-40 Domingo biała „ 9- „ 9-60 Kuba zielona bardzo dobra „ 10- „ 10-40 Lagunay bardzo dobra „ 10-40 Ceylon plantacyjna drobna „ 10-40 „ gruboziarnista „ 10-80 „ perłowa „ 10-80 Java złota aromatyczna „ 10-80 Moka arabska silna „ 10-80 St. Jago zielona najprzedniejsza „ 11-20

HANDEL 1192

St. Markiewicz

we Lwowie, w Ryńku I. 42.

TRAWĘ MIODOWĄ

(holcus lanatus)

własnej produkcji, świeża i pewna sprzedaje zarząd dóbr Ubrzeź poczta Łapanów, po 4 złr. za korze wraz z workiem i wolną odsyłką do kolei. Przy większym narażeniu korey, jedenaście dodaje się bezpłatnie. Proszę wprost adresować, gdyż zarząd nie utrzymuje składów. 1270

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ulica Karola Ludwika 9.

przyjmuje 852

przedpłatę i ogłoszenia

po oryginalnych cenach redakcyjnych do wszystkich dzienników całego świata.



Kazimierz Lewicki
Lwów,
główny skład
dla
Galacji
przy ulicy
Trybunałowej.

AWAZY CHAROW

kapielowy,

pracował przez szereg lat w pierwszorzędnym zakładach wodolecznicych,

Kapie, naciera, masuje podług najnowszej metody.

Mieszka we Lwowie

przy ulicy Ruskiej 1 6.

Na żądanie zgłasza się i na polecenie lekarskie wykonuje procedury.

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki żelaza i krwi, jest nader skutecznym przeciw niedokrwistości, boleciami żołądka, bladaczce, białym upłwom, i nieregularności miesięcznej u kobiet. Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wadym i delikatnym dzieciom.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w apt. pp. Mikolajcha Wewiorskiego, Ruokera, Sklepińskiego i Baisera.

WILHELM SEITO

Lyczaków Nr. 10 we Lwowie,

PRACOWNIA SUKIEN MĘSKICH

oraz mundurów,

przyjmuje wszelkie przerabiania, niówki, reperacje i wywabiania plam.

Poleca się P. T. Szanownej Publiczności jako najtańszy warsztat krawiecki we Lwowie.

Biuro nauczycielskie

ma do umieszczenia

uzdolnione nauczycielki

Polki i Francuzki. Lektorki posiadające języki, jakoteż bony i panny.

Morawska

Rynek 29.

Wielka fabryka wiedeńska w zakresie artykułów spożywczych szuka

zastępcy

dp otwarcia składu na gros we Lwowie.

Oferty z napisem:

„Rentabel 2500, adresować: Rudolf Mosse, Wien.

1302

Kierownik handlu

buchhalter rachmistrz lub kontrolor w średnim wieku poszukuje odpowiedniego zajęcia w miejscu lub na prowincji.

Zgłoszenia przyjmuje p. Franciszek Stankiewicz we Lwowie ulica Ochronek 1. 3.

Gospodarz

zarządzający większymi majątkami wschodniej i zachodniej Galicji oraz i Królestwie polskiem z kilkunastoletnią praktyką z doświadczeniem w silie wieku poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub od sw. Jana.

Łaskawe zgłoszenia Tazyski w Chodorowej poczta Grybow. 1316

Czasopisma techniczne

Nr. 3 z 10 lutego 1890 r.

zawiera:

Z rachu budowlanego: Dom dla zarządu centralnego dóbr hr. Romana Potockiego podług projektów architektki Juliana Cybulskiego. (Widok główny) — Rozprawy: O rozprawieniu siły za pomocą powietrza napisał Jan Nep. Franke (C. d.) — O przyrządach do wiercenia i o konstrukcji narzędzi wiertniczych, przyczynę do „taniego wiertnictwa” napisał Eustachy Petion (z tabl. litograf.) — Sprawy Towarzystwa ogłoszone przez zarząd. — Bibliografia: Słownik kolejowy wydany przez Tow. politechniczne. — Znaczenie kolei lokalnych w Galicji. — Fotografometria Koppa. — Rozmaitości: Sad Jury z 8. b. m. Komisja egzaminacyjna dla kandydatów na autoryzowanych technikach prywatnych. Ze szkół przemysłowych w Krakowie. — Z obserwatorium szkoły politechnicznej: Spostrzeżenia meteorologiczne w styczniu b. r. Zestawienie spostrzeżeń meteorologicznych za r. 1889. Ogłoszenia.

Za 1 złr.

1.000 tutek cygaretowych

z najlepszych papierów francuskich poleca nowozałożona fabryka tutek cygaretowych

ANTONIY MAZURKIEWICZ

we Lwowie, Rynek Nr. 37.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. Zamawiającym ponad 5.000 opakowań gratis.

1309

TUTKI CYGARETOWE, które przewyższają pod względem klejania wszelkie inne wyroby — poleca

A. GAŁŁOWSKI plac Marjański 1. 8.

Już opuściła prasę broszura p. t.**„Obecny stan sprawy indemnizacyjnej”**

przedstawił

Dr. Leopold Caro.

1310 (Przedruk z „Gazety Nar.”)

Główny skład w księgarni Gubrynowicza i Schmidta. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 30 centów.

Na Karnawał!

Lakiery mieniące na bućki,

Lakier czarny zwykły i francuski na bućki,

Brazy płynne we wszystkich kolorach,

Brylantyna i puder diamentowy,

Brazy grubo ziarniste mieniące,

Puder ryżowy biały i różowy,

Puszki na puder,

Zabędzki do pudru,

Wielki wybór perfumerji, mydeł toaletowych, wody kolonijnej, wody lilijowej (Eau de Lythe de Lohse) i inne przybory toaletowe

poleca

JÓZEF HANKE

we Lwowie, Rynek 38, „pod czarnym psem”. Telefonu Nr. 173.

Świeży transport

w wielkim wyborze

Piłocien, białizny stołowej, chiffonów, chusteczek do nosa białych i kolorowych

1224 oraz wielki wybór

GOTOWEJ BIELIZNY

pończoch kolorowych dla pań i dzieci,

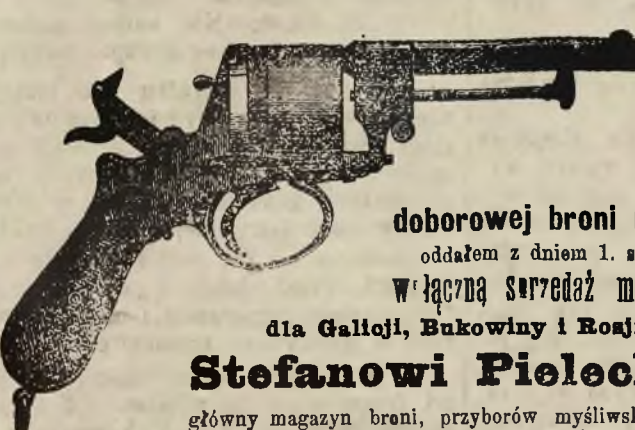
skarpetek, najnowszych krawatek, szalek,

manszet, kołnierzyków, deszczochronów itp.

otrzymał i poleca po stałych najniższych cenach

F. S. Bardasz

we Lwowie vis-a-vis kościoła archidiecejalnego 1. 9.

UWADOMIENIE!

Niniejszem nam zaszczyt donieść, iż dla wygody moich P. T. odbiorców i miłośników

doborowej broni myśliwińskiej

oddaję z dniem 1. stycznia 1890

w łączną sprzedaż moich wyrobów

dla Galicji, Bukowiny i Rosji panu

Stefanowi Pieleckiemu

główny magazyn broni, przyborów myśliwskich, uniformów, galanterji i artykułów sportowych, we Lwowie plac Kapitulny, który sprzedawać będzie po tych samych cenach jak u mnie w Pradze, prócz tego dla zaoszczędzenia kosztów przesyłki i opakowania, przyjmuję wszelkie roboty rusznikarskie, wymianę broni używanej lub nieodpowiedniej odnawiania, dorabianie nowych łuf i osad, ostrywanie (regulowanie) broni kulowej i strzałowej.

Z wysekim poważaniem

J. Nowotny,

nadmorny dostawca w Pradze.

1289

W drukarni Pillera i Spółki

nabyć można książkę do modlenia dla mężczyzn pod tytułem:

OFFICJUM

czyli

„Powinność codzienna Chrześcian”

zebrane przez M. Szajnę Karmelitę.

Cena: { za egzemplarz broszurowany „ 1 złr. — et.

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

„ „ „ „ „ „ 1 „ 50 „

Najwyższe odznaczenie!!**LOHSE'go Maiglöckchen-Eau de Cologne,**

na ostatniej wystawie w Melbourne nagrodzona srebrym a powoła swych

odświeżających własności, uznana jako wyborny dodatek do wody toaletowej do kąpieli i do mycia. Istać nad o dla swego wzmacniającego, przyjemnego i ożywego zapachu nadaje się jako perfuma do chustek, szali itp., wszędzie też ością ją więcej nad zwykłą wodę toaletową.

Gustaw Lohse 46 Jäger-Strasse Berlin

nadmorny perfumer.

Do nabycia w lepszych składach galanterijnych i perfumerji.

Filia Banku hipotecznego

w Czerniowcach

sprzedaje starą i nową kukurudzę na pokarm dla bydła

pod najprzystępniejszymi warunkami.

Ewentualne polecenia prosimy udzielać pod adresem

filii c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Czerniowcach.

1318

Filia Banku hipotecznego.

10 medali zasługi 12 dyplomów uznania

za niezrównane wyroby

KOSMETYCZNE I TOALETOWE.**MAGNOLINA**

skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem MAGNOLINY staje się miękką i delikatną. MAGNOLINA usuwa czerwoność nosa, policzków i rąk. Cena tego znakomitego środka 1 złr. 50 ct.

olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy

do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosów i zapobiega wypadaniu włosów. — Stoik 80 ct.

Woda aterińska,

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ężywia, utrwała barwę i połysk. — Flakon 80 ct.

BRILANTINA,

nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk. — Cena 50 centów.

olejek chino - taninowy,

dzięki znakomicie na cebulki włosów i na porost włosów. Już po użyciu jednej

fłaszki można spostrzedz porost. Najlepsza przetrzytwa przeciw wypadaniu

włosów i tworzeniu się łupieżu. — Cena 1 złr. 20 ct.

Esencja miętowa do płukania ust,

oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa

na dziąsła i zęby. — Flakon 50 ct.

PROSZEK ROŚLINNO-ALKALICZNY

do czyszczenia zębów.

Usuwa kamień i kwasy, które spowodują ból i ochłnienie zębów.

Pudełko 30 i 60 centów.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie sklepy własne ulica Kopernika 1. 3 ulica Ha-

licka róg Wałowej; w Krakowie Sukenallee 1. 2; w Czerniowcach Rynek 1. 2.

SILBERSTEIN

w Czerniowcach.

BENEDYKT SILBERSTEIN

Optyk i Mechanik

w Czerniowcach

poleca

BINOKLE TEATRALNE

Binokle wojskowe, Dalekovidzkie, Okulary, Cwiliery, Lornetki,

Barometry, Termometry, Stareskopy, Maszynki elektryczne

w największym wyborze i po najniższych cenach.

Wszelkie naprawy uskutocznia najtaniej. — Zamówienia

z prowincji załatwia odwrotną pocztą.

Adres: Benedykt SILBERSTEIN

w Czerniowcach w Ryńku.

OPTYK

I MECHANIK

Trwałe i tanie obuwie

wszelkiego rodzaju — wykonują

FRANCISZEK MERTA

przy ulicy Łyczakowskiej 1. 10.

Galic. Bank kredytowy

począwszy od dnia 1. lutego 1890 wydaje

4% ASYGNATY KASOWE

z 30-dniowem wypowiedzeniem i

1193

3 1/2% ASYGNATY KASOWE

z 8-dniowem wypowiedzeniem,

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4 1/2% Asygnaty kasowe z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą począwszy od dnia 1. Maja 1890 po 4% z 30 dniowym terminem wypowiedzenia.

Lwów dnia 31. Stycznia 1890.

Przedrunku nie płacimy.

Dyrekcja.

CERATY

na obicia mebli i powozów, na stoły i podłogi, również i dywany, chodniki zwykłe i korkowe (linoleum), gurtę i wszelkie obicia powozowe poleca najtaniej

St. Wyszynska

Lwów, ulica Ormiańska 1. 26.